**STANOWISKO KRAJOWEJ IZBY KLASTRA ENERGII**

**W związku ze zwołaniem przez prezydenta Andrzeja Dudę posiedzenia Rady Gabinetowej, które będzie dotyczyć sytuacji epidemiologicznej w kraju, a w szczególności pakietu pomocowego dla przedsiębiorców, swoje stanowisko przedstawiła Krajowa Izba Klastrów Energii (KIKE). Izba zwraca uwagę na istotne obawy wszystkich firm, pracujących nad uruchomieniem farm fotowoltaicznych w Polsce.**

Epidemia koronawirusa i przedłużająca się przerwa w pracy chińskich fabryk, skutkuje widocznymi niedoborami towarów technologicznych oraz komponentów na całym świecie. Pękają łańcuchy dostaw, a ofiarami chińskiego wirusa padają nawet największe globalne korporacje. W odniesieniu do najnowszych informacji pochodzących od członków KIKE oraz analiz jej ekspertów, wiadomo, że w Polsce silnie odczuwalne skutki widać właśnie w branży fotowoltaicznej. **Zdaniem Alberta Gryszczuka, prezesa Krajowej Izby Klastrów Energii** *- Należy bardzo poważnie potraktować słowa prezydenta Andrzeja Dudy oraz premiera Mateusza Morawieckiego, iż epidemia niestety będzie miała konsekwencje rynkowe, a globalny kryzys odbije się negatywnie na stanie polskiej gospodarki. Aktualnie zadaniem rządzących jest zminimalizowanie skutków tej sytuacji.*

Jako podmiot reprezentujący przedsiębiorców, Izba ma głęboką nadzieję, iż rząd faktycznie zrobi wszytko, aby po czasowym zawahaniu w kilku sektorach, nastąpiło finalne odbicie całego rynku.Przedsiębiorcy liczą na współpracę w tym zakresie między prezydentem, premierem, Ministerstwem Rozwoju oraz Ministerstwem Klimatu. *- Pozytywnie odbieramy inicjatywę rządu, odnośnie projektu specustawy dotyczącej rozwiązań dla gospodarki, w kwestii koronawirusa. W tym miejscu, zwracamy uwagę również na sektor OZE, a w szczególności, coraz szybciej rozwijającą się w Polsce, branżę fotowoltaiczną. To właśnie w tym obszarze funkcjonuje wielu małych i średnich przedsiębiorców z wyłącznie polskim kapitałem –* **dodaje Albert Gryszczuk.**

Profilaktyczne działanie teraz, może okazać się nie tylko skuteczne w praktyce, ale też – co równie ważne – pozwoli zaoszczędzić znaczną części kosztów zapowiadanej pomocy państwa dla przedsiębiorców poszkodowanych w wyniku konsekwencji koronawirusa. Założyć można, że środki zaoszczędzone dzięki szybkiemu działaniu prezydenta oraz rządu, będą mogły zostać przeznaczone na inne ważne cele.

**Chińska branża fotowoltaiczna spodziewa się, że produkcja ogniw i modułów wróci do wcześniejszego poziomu dopiero w drugiej połowie tego roku.** Ograniczenie produkcji, czy nawet tymczasowe zamykanie całych fabryk, dotknęło chińskich producentów modułów fotowoltaicznych, którzy łącznie odpowiadają za około 70 proc. światowej produkcji. Mamy do czynienia ze zdarzeniem nieoczekiwanym, o daleko idących skutkach. **Inwestorzy i deweloperzy farm fotowoltaicznych narażeni są na brak możliwości terminowego dokończenia projektów. Stąd potrzeba doraźnego przesunięcia terminu dostarczenia energii elektrycznej, w ramach systemu aukcyjnego URE, na 2021 rok.**

**Analizując sytuację od strony czysto prawnej, należy oceniać ją jako zdarzenie o charakterze siły wyższej, zatem konieczna i ze wszech miar uzasadniona może być interwencja ustawodawcy.** Zgodnie z aktualnie obwiązującym stanem prawnym, instalacja fotowoltaiczna, która nie zdąży wyprodukować i sprzedać energii elektrycznej, w ramach systemu aukcyjnego, w przewidzianym dla niej maksymalnie 24-miesięcznym terminie, eliminowana jest na 3 lata z możliwości uczestnictwa w aukcjach. Ponadto, traci ona wniesioną kaucję. Wobec takiego stanu rzeczy, pomoc państwa może okazać się konieczna, aby inwestorów uchronić przed upadłością, a jeden z najszybciej rozwijających się obszarów odnawialnych źródeł energii w Polsce – przed silną recesją. Warto dodać, że niedawno termin rozpoczęcia sprzedaży (w ramach systemu aukcyjnego) pierwszej energii elektrycznej został przedłużony – dla instalacji fotowoltaicznych - z 18 do 24 miesięcy. Nastąpiło to w wyniku nowelizacji ustawy o OZE z 19 lipca zeszłego roku. Dodatkowo nowelizacja ta wydłużyła okres obowiązywania aukcyjnego systemu wsparcia do 30 czerwca 2039. Wynika z tego, że nawet **przesuniecie terminu na rozpoczęcie sprzedaży poza listopad 2020 roku, nie będzie wiązało się z koniecznością skracania maksymalnego 15-letniego okresu wsparcia dla instalacji (przed wspomnianą nowelizacją wsparcie mogło być udzielone maksymalnie do 31 grudnia 2035 r.).** Warto szybko wprowadzić wskazane rozwiązanie, aby z wyprzedzeniem zapobiec negatywnym konsekwencjom epidemii. Zwłaszcza, że mamy do czynienia z sytuacją szczególną. Jej ogólnoświatowy zasięg stawia pod znakiem zapytania realne wykonanie obowiązku w obecnym ustawowym terminie. Jak podają międzynarodowi analitycy, w Państwie Środka moduły wytwarza większość producentów, w tym m.in. trzej najwięksi producenci na świecie – Jinko Solar, JA Solar i Trina Solar. Wiadomo, że ten ostatni musiał wstrzymać produkcję w jednej ze swoich fabryk, przynajmniej do połowy tego miesiąca. Fabryki ogniw i modułów fotowoltaicznych znajdują się m.in. w mieście Wuhan, a więc w epicentrum koronawirusa.

Pełna treść stanowiska dostępna jest na stronie KIKE: <https://kike.org.pl/stanowisko-krajowej-izby-klastrow-energii-w-sprawie-rzadowego-pakietu-pomocowego-i-konsekwencji-epidemii-koronawirusa-covid-19-dla-polskiego-rynku-oze/>